GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 82. — We Wtorek dnia 9. Kwietnia 1833.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 4. Kwietnia.

Dzisiaj, jako w Wielki Czwartek, N. Pan przyjął w kaplicy pałacu Królewskiego świętą komunią z rąk Biskupa Dr. Eulert.

Przybyli tu: Poseł Porty Ottomańskiéj przy dworze angielskim, General brygady, Mehmed Namik Basza, z Londynu.

Królewsko Hiszpański nadzwyczajny Poseł i pełnomocny Minister przy dworze tutejszym, Gutierrez de los Rios, z Paryża.

Z dnia 6. Kwietnia.

N. Pan raczył W. Xiążęcemu Oldenburskiemu Radzcy Stanu Fischer, dać order Orła Czerwonego 3. kl.

Przybył tu: JW. Generalny Pocztmistrz i Poseł przy Związku Niemieckim, Nagler, z Frankfurtu nad M.

Wyjechał: JW. Królewsko Bawarski Minister Stanu i finansów, Mieg, do Monachium.

Wiadomości zagraniczne.

Rossya.

Z Odessy, dnia 15. Marca.

(*Z Gaz. Powsz. Niem.*). — Gubernium tutejsze najęło wielką liczbę statków przewozowych, mających w przypadku potrzeby korpus armii skorym pochodem do granic naszych się zbliżający, zabrać na pokład i przewieść do Konstantynopola. Jeśli Ibrahim daléj się posunie, to zapewne to nastąpi, ale, że gwarancya Posła francuzkiego tylko pod tym warunkiem daną była, ażeby flota rossyjska się oddaliła, więc teraz z przyczyny niezíszczenia się téj conditio sine qua non niebędzie przez Francyą poczytywana za obowiązującą.

Turcya.

Z Konstantynopola, dnia 26. Lutego.

Mianowany w miesiącu Lutym roku 1828. Wielkim Muftym Jasindszi Sadeh Esseid Abdul Vehab Efendi, piastując godnie ten ważny urząd, doznawał póżniéj przeszkody w pełnieniu swych obowiązków, a to z powodu choroby i podeszłego wieku; nareszcie musiał go złożyć chcąc używać potrzebnéj spokojności. Z tych względów Sułtan powierzył dostojność Wielkiego Muftego Mekki Sadehowi Mustafie Asimowi Efendemu, który ją 3ci raz obejmuje. Dzień 7. Lutego wyznaczono na uroczystą installacyą nowego Muftego. Odbyła się ona podług zwyczaju w pałacu Sułtana, a rada wojskowa uwiadomiła o tém Kaimakana Saib Bei Effendi; mający sobie poleconą prywatną korespondén-

cyą Sułtana, został wysłany do Mekki Sadeha z doniesieniem o jego mianowaniu i wezwaniem, aby tego dnia o godzinie 10téj zrana przybył do pałacu. Poprzedził go Kaimakan. Naczelny Mistrz obrzędowy przyjął Mekki Sadeha, i wprowadził go do pokojów Achmeta Baszy, gdzie nieco wypocząwszy, zaprowadził go potém do środkowych pokojów, dokąd mu Kaimakan towarzyszył. Następnie Mekki Sadeh został wprowadzony przed Sułtana do sali posłuchania, złożył Monarsze zwykły hołd uszanowania, a mistrz obrzędowy przyodział go białym płaszczem, oznaczającym nową jego dostojność. Mekki Sadeh złożył powtórnie hołd swego uszanowania Sułtanowi, i podziękował za wysokie zaufanie, jakiém go Monarcha zaszczyca. Dozwolono mu potém usieść po prawéj stronie Sułtana, Kaimakan zajął miejsce po lewéj stronie. Po długiéj naradzie z Sułtanem, urzędnicy ci otrzymali pozwolenie oddalenia się, i Mekki Sadeh wsiadł na paradny statek Achmeta Baszy, który usiadł obok niego. Kaimakan popłynął za niemi. Za przybyciem do kioska Jali, przy końcu Seraju byzanckiego, Wielki Mufti wsiadł na konia z bogatym rzędem i otoczony wielkim tłumem ludu przybył do pałacu Wysokiéj Porty, gdzie Minister spraw wewnętrznych przyjął go przy schodach i zaprowadził do sali posłuchania, a gdy tam zajął swoje miejsce, wszyscy urzędnicy Porty składali mu swoje uszanowanie i płaszcz jego całowali. Tymczasem wysłano Iszausz Baszę Agę do byłego Wielkiego Muftego, z oświadczeniem, iż wolno mu mieszkać albo w mieście, albo na wsi. Po oznajmieniu tego rozkazu poprzednikowi Mekki Sadeha, mistrz obrzędowy podał teraźniejszemu Wielkiemu Muftemu biały płaszcz, obwinięty w kosztowną materyą, co jest zwykłym podarunkiem Porty dla nowego dygnitarza. Wkrótce potém Wielki Mufti oddalił się z pałacu Porty, i udał się do domu przeznaczonego na mieszkanie Naczelnika praw. Dawniéj był zwyczaj przy mianowaniu Wielkiego Muftego, iż urzędnik ten po wyżéj opisanym obrzędzie, udawał się do swego mieszkania w towarzystwie jednego tylko ordynansa i 6 osób orszaku swego. Gdy zaś teraz dom ten należy do rządu, równie jak pałac Porty, i położony jest w części miasta, gdzie liczny orszak łatwo rozpostrzedz się może, przeto urzędnicy Porty towarzyszyli nowemu Muftemu do mieszkania jego, i tam go wprowadzili.

Monitor Ottomański donosi w następującym sposobie o mianowaniu nowego Wielkiego Wezyra: „Mehemed Reszyd Basza piastował od lat kilku urząd Wielkiego Wezyra i miał pieczęć Wielkiego Sułtana. Gdy zaś wypadki wojenne pozbawiły go możności dalszego pełnienia swoich obowiązków, trzeba więc było urząd jego poruczyć komu innemu. Wielki Sułtan wybrał Elhatza Mehmeda Emina Reuff Baszę, który urząd ten już raz piastował, a w końcu był Generalnym Namiestnikiem Azyi mniejszéj. Dzień 18ty Lutego wyznaczono na przyjęcie jego. Będący w służbie Sułtana urzędnik Riza Efendi został wysłany celem wezwania Reuff Baszy, aby się udał do Seraju Tszeragan, gdzie w miejscu wylądowania przyjęli go Achmet Fewzi i Achmet-Fethi Basza, w towarzystwie pierwszego mistrza obrzędowego i Said Beja, naczelnika gabinetu tajnego; zaprowadzili go do pokoju, w którym czekał go nowy Wielki Mufti, wezwany tym celem do Seraju. Po niejakiéj chwili odpoczynku, wprowadzono Wielkiego Wezyra do sali posłuchalnéj Wielkiego Sułtana. Monarcha przyjął go z oznakami życzliwości i przychylności. Podał mu własną ręką pieczęć sułtańską, a Achmet Basza, z rozkazu Sułtana, podał mu wielki order brylantowy i kosztowny pałasz. Wkrótce potém pierwszy mistrz obrzędowy włożył nań płaszcz wezyrowski z zapinką brylantową. W tymże czasie kazał Sułtan dać Muftemu order honorowy I. klassy. Obadwa dygnitarze otrzymali pozwolenie, aby usiedli. Wielki Wezyr po prawéj stronie Sułtana, a Wielki Mufti po lewéj. Po odprawionéj tajnéj radzie, która dosyć długo trwała, obadwa pożegnali Sułtana. Oddalając się z pałacu, szli w pośród uszykowanego na drodze batalionu gwardyi, i w towarzystwie dwóch Generałów dywizyi gwardyi, pełniących służbę w pałacu, wsiedli na przysposobione dla nich paradne statki. Za przybyciem do dawnego Seraju byzanckiego, wysiedli na ląd, i udali się konno z orszakiem swoim do pałacu Porty, gdzie przyjęli ich Ministrowie i zaprowadzili do sali posłuchania. Tam odbyły się zwykłe obrzędy, poczém Wielki Mufti wrócił do swego domu. Ulemowie i przełożeni meczetów sułtańskich, którzy tego dnia udali się do pałacu Porty dla powinszowania Kaimakanowi z powodu święta Bairamu, złożyli hołd uszanowania Wielkiemu Wezyrowi."

Z powodu wzięcia w niewolą wojenną W. Wezyra Mehmeda Reszyda Baszy, rozdano oraz inne urzędy, które posiadał. I tak: Generalne namiestnikostwo Rumelii otrzymał Kavano Sadeh Hussein Basza, a Sandszako-

stwa Janiny, Awlonii i Delwiny, syn W. Wezyra Emin Basza.

Kilka okrętów floty sułtańskiéj stojącéj na kotwicy w Dardanellach, potrzebowały znacznéj naprawy, i dla tego Kapitan Basza kazał sprowadzić jeden okręt liniowy, 3 fregaty, 6 korwet, 3 brygi i galiotę, ogółem 14 statków, do zbrojowni, gdzie mają być spiesznie naprawione, tak, iżby na przyszłą wiosnę mogły wyjść pod żagle.

Z dnia 8. Marca.

(*Z Gaz. Powsz. Niem.*) — Położenie nasze bardzo krytyczne i bez dzielnéj pomocy i sprężystego wkroczenia wielkich mocarstw w sprawy nasze, jesteśmy na wszystkie niebezpieczeństwa wojny i nieładu wystawieni. Stary duch Janiczarów znowu zaczyna czoło podnosić; nastąpiło dla tego téż wiele przyaresztowań. Admirał Roussin bezustannie się domaga oddalenia floty rossyjskiéj; twierdzi, że trudnościom odpłynięcia Porta przy dobréj chęci zaradzićby umiała, gdyby tylko chciała użyć wielkiego statku parowego, stojącego w porcie, aby za pomocą onego okręty rossyjskie aż na morze Czarne wytrelować. Zdaje się, że Sułtan do tego ochoty niema, chociaż w Dywanie kilka głosów także się odezwało za niezwłoczném oddaleniem się eskadry rossyjskiéj. Ale kilku członkom Dywanu od niejakiego czasu więcéj niedowierzają, kiedy po klęsce W. Wezyra intrygi w gronie jego się szerzą, które osłabioną potęgę Sułtana jeszcze bardziéj podkopują."

Z dnia 11. Marca.

Posłannik Cesarsko-Austryacki, Baron Ottenfels, w skutek urlopu dworu swego, wyjechał z tutejszéj stolicy. Stósownie do najnowszych doniesień z Smyrny, miasto to przez wojsko egipskie niebyło zajęte i zaszłe tam chwilowe zmiany władz miejscowych były skutkiem zabiegów niejakiegoś Emin Efendi (byłego Ajana dawniejszego Gubernatora Smyrny, Hassana Baszy), który w porozumieniu z częścią mieszkańców Smyrny i z Gubernatorem Magnezyi, stronnikiem Ibrahima Baszy, opanować chciał rządy Smyrny, którego zamiary wszelako o stałość Konsulów dworów wielkich się rozbiły. Ci albowiem dowiedziawszy się, że Gubernator turecki Tahir Bej, zniewolony przez okoliczności, złożył czynności swoje, protestując uroczyście przeciw wyrządzonemu sobie gwałtowi, zdjęli natychmiast bandery i herby dworów swoich z hotelów konsularnych, oświadczając, iż ich wprzód niezawieszą powtórnie, zanim władze prawnie przez Sułtana postanowione nieodzyskają zupełnéj powagi i dawniejszego znaczenia. Gdy to nastąpiło, zatknięto d. 6. m. b. bandery wielkich mocarstw, które w porcie stojące austryackie, francuzkie i angielskie okręty, tudzież warownia turecka 21 wystrzałami pozdrowiły. Emin Efendi z 100 stronnikami swymi uszedł, zaś powaga władz tureckich w obecnéj chwili zupełnie przywrócona; Ibrahim Basza miał oświadczyć, że momentalne obalenie onych przeciw jego woli i bez wiedzy jego nastąpiło. Ibrahim Basza z armią egipską ciągle w Kiutahia stojący wypuścił na wolność wziętego w niewolą Wielkiego Wezyra Reschid Mehmed Baszę, który przed kilku dniami przybył do tutejszéj stolicy.

Flota rossyjska stoi ciągle na kotwicach w zatoce pod Bujukdere. Dnia 9. m. b. zaproszono Admirała Łazarewa, aby się z kilku oficerami swymi udał do mennicy Sułtana, gdzie w przytomności jego bito medale złote i srebrne na pamiątkę przybycia floty rossyjskiéj do Bosforu, które potém między oficerów rossyjskich na znak wdzięczności Sułtana za życzliwie mu daną pomoc przez N. Cesarza wszech Rossyi, rozdano. Kapudan Basza na cześć Admirała rossyjskiego wielki dał festyn; podobnie przyjmie nazajutrz Generała Murawiewa Seraskier Basza.

Gdy poczta odchodziła niemiano jeszcze w Konstantynopolu żadnych wiadomości o wypadku poselstwa Admirała Roussin do Mehmeda Alego z Alexandryi.

Multany i Wołoszczyzna.

(*Z Gaz. Rząd.*) — Wychodząca w Jassach Pszczoła Multańska zawiera następujące wiadomości:

„Jassy, d. 2. (14.) Marca. — Przed dwoma dniami wydał Generał Kisseleff, pełnomocny Prezes Xięstw, do Rady Administracyjnéj Multan proklamacyą, w któréj ją o przechodzie korpusu rossyjskiego, na pomoc wezwanego, zawiadamia, który przez N. Cesarza pod rozrządzenie Sułtana oddany został, celem utrzymania powagi Porty przeciw przedsięwzięciom buntownika Mehmeda Alego; równocześnie dał téż N. Pan rozkaz flocie stojącéj na kotwicach na morzu Czarném, aby się w tymże samym celu do Bosforu puściła. Zawiadamia oraz Generalny Prezes Radę, że N. Pan jego naczelném dowództwem nad tym korpusem posiłkowym obdarzyć raczył.

„Jassy, d. 5. (17.) Marca. — Straż przednia posiłkowego korpusu (należącego do korpusu Litewskiego), złożona z 4000 ludzi i 8 dział, pod wodzą Generała Warpakowskiego, d. 4. (16.) Marca weszła do Jass. Piękne to wojsko, po odbyciu przeglądu przez naczel-

mego wodza, Generała Kisseleff, wspaniale przez mieszkańców zostało przyjęte, a Rada miejska wyprawiła dla niego sutą ucztę, poczém się ono dalej w pochód udało. Przejście przez Prut nastąpiło d. 1. (13.) m. b. na trzech rozmaitych punktach, i wkrótce cały korpus posiłkowy stanie nad brzegami Dunaju."

Austrya.

Z Wiednia, dnia 23. Marca.

Słychać, iż sprawujący interesa bawarskie przy dworze naszym Radzca poselstwa Gasser, został mianowany Posłem oraz pełnomocnym Ministrem bawarskim przy Królu Greckim Ottonie, i w Maju uda się do miejsca swego przeznaczenia. Mniemają, iż Podpułkownik kawaler Prokesch von Osten, wysłany teraz w zleceniu do Alexandryi, będzie Posłem naszym przy dworze greckim.

Od kilku dni słychać, iż N. Cesarzowa koronować się będzie w tym roku na Królową Czeską.

Francya.

Z Paryża, dnia 28. Marca.

(*Z Gaz. Vossa.*) — P. Leonard Chodźko, członek Komitetu polskiego, ktory z przyczyny, że podpisał znajomą odezwę do narodu rossyjskiego, musiał Paryż opuścić, przysłał summę na składkę dla Pana Laffitte. W Orleanie, Nancy, Troyes, Hâvre i w stolicy samej subskrypcya ta najlepszego doznaje powodzenia.

(*Z Gaz. Vossa.*) — Dnia 25. Marca obchodzili obecni tu Polacy uroczystość historycznéj pamięci. Sala na ulicy Rivoli przyozdobiona była polskiemi herbami i banderami polskiemi i francuzkiemi. Hr. Cezar Plater przewodniczył téj uroczystości. General Lafayette będący też jéj przytomny miał mowę do zgromadzonych.

Twierdzą powszechnie, iż w przypadku, żeby sprawy na Wschodzie groźniejszą miały przybrać postać, Admirał Rigny z własnéj woli z Ministeryum wystąpi i stanie na czele floty francuzkiéj, mającéj się puścić do Bosforu.

Mówią tu dużo w publiczności, że General Sebastiani, jakkolwiek odzyskał zdrowie fizyczne, na umysłowych władzach jednak znaczny poniósł uszczerbek. Na dowód tego opowiada Messager następujące wydarzenie: Po rozprawie Pana Coulman na wczorajszém posiedzeniu Izby, przystąpił P. Sebastiani do niego i powiedzia: „MPanie! powstawałeś na mnie nieprzyzwoitym sposobem; zakazuję Ci, żebyś nigdy imienia mego na mównicy niewymowił." Pan Coulman natychmiast odpowiedział, że ani w Izbie, ani gdzieindziéj nieprzyjmuje rozkazów. Po téj prostéj odpowiedzi, stanął Minister jak osłupiały i ze snu głębokiego przebudzony; spojrzał z zadumieniem na przeciwnika swego, pokłonił się i odstąpił od niego.

„Dziwi nas mocno, powiada Temps, że gazety ministeryalne o wypadku zaszłym między Prefektem policyi i Pułkownikiem G— dotąd ściśle zachowują milczenie. Zdaje się, że rzecz ta niemiała dalszych skutków, czemu się naturalnie dość wydziwić niemożemy."

Układy, czy Pan Rothschild bankierem hiszpańskim istotnie zostanie, są, jak się zdaje, dotąd nierozstrzygnięte; wczoraj wprawdzie rozeszła się wieść, któréj wiarę dawano, iż z przyczyny niedostąpienia żądanych warunków, odmówną P. Rothschild dał odpowiedź; ale dzisiaj widziano znowu pojazd Sprawującego interesa Hiszpanii, stojący przed hotelem bogatego bankiera, skąd słusznie wnioskują, że mu nowe uczyniono propozycye. Bez wątpienia miałoby to zbawienne skutki dla kredytu hiszpańskiego; a ponieważ kredyt państwa na rownéj z rządem jego stoi linii, także dla rządu, gdyby P. Rothschild wielowładnym wpływem swoim postanowić zechciał, stósunkom finansowym połwyspu Pirenejskiego nowe nadać życie. Ale ponieważ właśnie w tych przedsięwzięciach powinien być pewnym systematu rządowego, więc wahanie się jego sprawiedliwe.

Wczoraj wyprawiono stąd depesze do Cherbourga z nowemi instrukcyami dla Wice-Admirała Ducrest de Villeneuve. Słychać, że skoro uszkodzenia okrętów francuzkich i angielskich zostaną naprawione, te znowu wyjdą pod żagle, aby krążyć nad brzegami Holandyi.

Gazette dzisiejsza donosi: „Poczytują tu za rzecz niezawodną, że P. Sebastiani i Hr. Montalivet do gabinetu wstąpią, pierwszy jako Minister wojny, drugi jako Minister spraw wewnętrznych; stanie się to zaraz po uchwaleniu budżetu Ministra wojny, w miejsce którego Xiążę Broglie się spodziewa nastąpić." — Taż gazeta pisze: „Słychać, że uwięzienie Xżny Berry trwać będzie, dopóki P. Thiers zostanie Ministrem; on albowiem jedynie sprzeciwia się uwolnieniu Xiężny. (?)"

Quotidienne twierdzi, że rząd już od dwoch dni wie o zdobyciu miasta Porto, i że już w skutek tego wydał rozkaz przedsięwzięcia potrzebnych środków zdrowia, aby wracające niedobitki wyprawy, niewprowadziły cholery do Francyi.

Z dnia 30. Marca.

Donoszą z Tulonu pod d. 24. m. b.: „Rząd

ważne bardzo w sprawach Wschodu uczynił postanowienie, końcem skłonienia Wice Króla Egiptu do przyjęcia traktatu Admirała Roussin. Bryg „la Flèche;“ za rozkazem Ministra marynarki, z największym pośpiechem wczoraj z depeszami puścił się do Alexandryi. Okręt wojenny „Marengo“ ma tenże sam otrzymać rozkaz, ale z tém zleceniem, aby się jeszcze przez kilka dni zatrzymał, kiedy w Paryżu cochwila czekają na wiadomości od Konsula w Alexandryi, które dopiero wszystko stanowić będą.

(*Z Galign Messeng*) — Zawięzuje się tu obecnie towarzystwo, celem emancypacyi Żydów i wyjednania im praw obywatelstwa na całym okręgu ziemskim. Dzielić się ono będzie na komitety i składać się z obywateli wszystkich narodów. Z pomiędzy założycieli i członków tymczasowego komitetu wymieniają: Generała Lafayette, Pana de Lasteyrie, Lemercier, Carnot, Cremieux, Hr. Taschereau, kilku znakomitych Polaków i sławnego autora Cooper.

Z dnia 31. Marca.

(*Najnowsze wiadomości.*) — Dr. Mesnières, ktory tu z Blaye przybył, przywiózł zaspokajające wiadomości o stanie zdrowia Xżny Berry. Przybyły tamże z Paryża dn. 25. m. b. doktor Deneux, został od Xiężny natychmiast przyjęty.

H i s z p a n i a.

Z Madrytu, dnia 18. Marca.

Minister Zea codzień większego nabywa wpływu na politykę naszę, co i Karolistów, i tych, którzy się z reformami zbyt kwapić chcą, zniechęca; wszakże rząd z wielką działa sprężystością. Często już wpominany Hrabia Punonrostro, Grand Hiszpanii, w skutek postępowania swego, wysłany został na wygnanie do Pampelony. (Inne gazety donoszą, że rozkaz wywołania przez Króla został cofniętym.

P o r t u g a l i a.

Z Lizbony, dnia 7. Marca.

Celniejsi stronnicy Dom Miguela niekontenci z mianowiania Hr. St. Lorenzo na Naczelnego Wodza; nie dla tego, żeby żałować mieli Santa Martha, lecz ponieważ Hrabiego poczytują być niezdolnym do zawiadywania taką komendą, kiedy dotychczas jednym tylko pułkiem dowodził. Oraz nieprzyjemne uczyniła ta zmiana wrażenie na umysłach przedniejszych oficerów. — Przypisują złożenie Generała Santa Martha zabiegom Generała angielskiego Campbell; wszakże temu to nic niepomogło, kiedy przemówiwszy się z Ministrem wojny w Braga i pokłóciwszy się z nim, podobno się teraz widzi w konieczności powrócenia do Londynu. Rozumiano, że Hr. Barbacena otrzyma naczelne dowodztwo, ale ten mądrze wolał zostać Ministrem wojny, aby takim sposobem zawsze być przy boku Dom Miguela, na którego wielki ma wpływ. — Sądzą, że nowe nabory rekrutów w Estremadurze i Lizbonie, na zaciętą natrafią oppozycyą. — Wyjazd Posła hiszpańskiego, Pana Cordova, jeszcze nienastąpił, chociaż służących swoich już odprawił. Nieznamy przyczyny téj odwłoki. Tyle tylko wiemy o wypadku czynności jego u nas, iż 35 wychodzcom hiszpańskim wyjednał oswobodzenie, wszystko ludziom wysokiéj rangi i poczęści byłym członkom Kortezów, których Dom Miguel na żaden sposób uwolnić niechciał — Zresztą panuje tu ciągła stagnacya we wszystkich interesach. To zwiastuje kryzę, któréj rząd nieujdzie. Na pieniędzach zupełnie zbywa; tak dalece, że wojsko żadnego od niejakiego czasu niepobiera żołdu. Jeśli pożyczka w Londynie i Paryżu nieprzyjdzie do skutku, natenczas wszystkie środki pomocy wyczerpane.

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 29. Marca.

(*Z Gaz. Vossa.*) — Gazety stolicy zamieściły sprawozdanie o działaniach zgromadzenia dla tułaczów polskich. Xiążę Lucian Bonaparte mówił w języku francuzkim o współuczuciu towarzystwa i życzliwości onego dla cierpiących wychodzców polskich i o środkach przedsięwziętych ku polepszeniu ich losu przez Westminster-Polisch - Exile - Friend-Society. Sławny podróżujący Buckhingham w podobnym mówił duchu. Zamknął posiedzenie złożeniem dzięków towarzystwu, poeta Niemcewicz w języku angielskim. (Gazety angielskie piszą „Niewerwicz“ — ale to zapewne ma być: „Niemcewicz.“)

Globe, gazeta ministeryalna, zawiera następujący artykuł o stanie armii angielskiéj: „Z żalem wyznajemy, że zjawiska, na lądzie stałym równie jak w osadach naszych, niepozwalają, wedle zdania naszego, przedsięwziąść obecnie znacznego zmniejszenia wojska. Okoliczność także, że dla Irlandyi 23,000 żołnierzy potrzebujemy, nakazuje utrzymać armią w stanie, w którym dotąd była, bez uszczuplenia jéj ilości. Trudno przewidzieć, jaki zwrot wezmą sprawy polityczne na stałym lądzie; wszakże podobném do prawdy, że zwolna równowaga niajakaś między narodami nastąpi, za pomocą której dzielniéj niż dotychczas duma i ambicya da się zgnębić, z jakiéjkolwiek bąć pochodząca strony. Natenczas w Anglii także będzie można siłę zbrojną zmniejszyć.“

W miejsce Lorda Durham, byłego W. Zachowawcy pieczęci, nastąpił Lord Goderich. — Pan Stanley mianowany kolonialnym Ministrem, a Sir J. Hobhouse pierwszym Sekretarzem stanu dla Irlandyi. Spodziewają się powszechnie, że osierocona takim sposobem posada Ministra wojny dostanie się Panu Edwardowi Ellice.

Onegdaj stanął tu przed sądem policyi w Union-Hall księgarz Goslin z małżonką swoją. Łagodna ta kobieta chciała męża swego zastrzelić pistoletem, który chował w celu zabijania kotów marcowych w sąsiedztwie hałasujących, i tylko ta okoliczność, że zamek z trudnością się odsuwał, ocaliła mu życie. Mimo to wzbraniał się ten męczennik miłości małżeńskiéj przystąpić do rozwodu, którego miła jego połowica koniecznie żądała, chcąc znowu tém zostać, czém była — guwernantką!

Z dnia 30. Marca.

Z Falmouth donoszą pod dniem 28. m. b.: „Bryg Królewski „Rojalist“ zawinął tu dzisiaj po południu z Lizbony i Porto; z Lizbony odpłynął był przed 18, a z Porto przed 13 dniami. Depesze jego z Porto sięgają aż do dnia 11. m. b. W Lizbonie rozumiano powszechnie, że Porto już kapitulowało i przeraziło to niejako stronników Dom Miguela, gdy się od dowódzcy brygu „Rojalist“ dowiedzieli, że to nienastąpiło. Wracając z Lizbony, niezawiązał pakietbot żadnéj komunikacyi z brzegami pod Oporto, lecz otrzymał swój tłómok z listami od okrętu angielskiego „Druid;“ udzielają tam dokładniejszych wiadomości o utarczce d. 4. b. m. stoczonéj, w skutek któréj w Porto znowu męztwa i otuchy nabrano. Przed zasypem portu stało wiele okrętów, z żywnością na pokładzie. W dniu, kiedy „Rojalist“ z Lizbony wypływał, oddział 2000ny wychodził z stolicy, aby wzmocnić armią Dom Miguela pod Oporto.

Rozmaite wiadomości.

Ze Lwowa. — Zeszyt czwarty Czasopisma Naukowego za rok 1832., od zakładu narod. imien. Ossolińskich wydawanego, wyszedł z druku i zawiera następujące rzeczy: 1) Wstępu do Dziejów panowania Zygmunta 1., księga 2ga (z rękop. J. M. Ossolińskiego). 2) Uwagi nad przemianą zboża w stokłosę i wyradzaniem się gatunków nasion (dalszy ciąg). 3) O działaniu powietrza na ciało ludzkie, napisał Aloj. Henryk z Olmar w Morawii (tłóm. X. Fr. Siarczyńskiego). 4) Uwagi nad pismem Pana Michała Stoegera: O lasach i gościńcach w Galicyi. 5) Wyjątek z dzieł Tymona Zaborowskiego: „Umwit,“ poema dramatyczne w 5. aktach 6) Tyt. Lukrecy o naturze rzeczy (wyjątek z tłomaczenia Józefa Sygerta, księga 1sza). 7) Historyczne przedstawienie stósunków wzajemnych dawnéj Rzpospl. Polskiéj i Ziemi Spiskiéj. 8) Spis darów, uczynionych dla zakładu narod. im. Ossol., oraz i dawców tychże w ciągu r. 1831. 9) Spis dzieł, drukowanych i litografowanych we Lwowie 1832. 10) Spis przedpłacicieli na Czasopismo z r. 1831. i 1832. 11) Ogłoszenie Czasopisma naukowego zakładu narod. im. Ossol. na r. 1833. — Do tego dołączony Katechizm poddanych galicyjskich (ark. 6). (Rozm. Lw.)

Z Wilna. — Dowiadujemy się, iż jedno z celniejszych dzieł Washingtona Irwinga: „Życie i przygody Krzysztofa Kolumba,“ wyjdzie w przekładzie polskim. Toż samo także możemy donieść o przekładzie odczytów znanego pisarza Guizot: „O historyi cywilizacyi.“

Alexander Bronikowski wydał nareszcie dwa ostatnie tomy (4. i 5ty) swojego tak dawno już rozpoczętego romansu historycznego z czasów Bolesława Śmiałego, Króla polskiego: *Olgerd und Olga, oder Polen im elften Jahrhunderte.* (Drezno 1832.) Recenzent dzienn. niemiec. „Blätter für liter. Unterhaltung“ (1833.) niechwali tych ostatnich tomów i jest tego zdania, że one nie z takiém, jak pierwsze, wypracowane są upodobaniem.

Ponieważ zdarzyło się kilka przypadków, że strzelby z tak zwanemi perkusyjnemi zamkami, opatrzone palnemi nakrywkami (kapturkami, kapslami), same bez żadnéj przyczyny wypalały, przeto wymaga tego miłość ludzkości, ażeby na tę okoliczność zwrócić szczególną uwagę i podać środki bezpieczeństwa, iżby, jeśli niezapobiedz zupełnie tym smutnym wypadkom, to przynajmniéj rzadszemi je uczynić. Czynione niedawno doświadczenia przekonały, że wilgoć o wiele przyczynia się do tego niespodziewanego wystrzału, i stąd wypływa zasada: ażeby strzelb takich niestawiać ani wieszać, niezdjąwszy pierwéj owych kapturków, szczególnie zaś, gdy wilgotne jest powietrze, albo, gdy strzelba wilgocią przeszła. (Rozm. Lw.)

Dzieło tak powszechnie znane i cenione: *De imitatione Christi* (o naśladowaniu Chrystusa), znajome także czytelnikom polskim w pięknym przekładzie Matuszewicza, powszechnie Tomaszowi de Kempis około r. 1471. przypi-

sywane, jest daleko dawniejsze, a autorem jego ma być Jan Gersen, opat u St. Szczepana w twierdzy Vercellskiéj około roku 1240., jak o tém pisze Lanjuinais w dziełku, wydaném w tym względzie w Paryżu r. 1827.

(Z Rozm. Lwowsk.)

Zamek La Ble (La Blaye).

Miasto la Blaye dawne, mocne i nadmorskie departamentu Żyrondy (Gironde dawniéj Guyenne) stolica Podprefektury, stanowisko wojenne czwartéj klassy na prawym brzegu Żyrondy leżące, odległém jest od Bordo (Bordeaux) o 7 mil (lieues) niżéj trochę wpływu dwóch rzek, które się łączą w klinie Ambeskim (d'Ambes), a o 150 mil od Paryża. Ludność jego 4 do 5 tysięcy dusz. La Blaye w pięknem swém położeniu panuje doskonałéj przystani, która przyjmuje wszystkie statki przybywające i odpływające rzeką. Wystawione jest u stóp i na szczycie przepaścistéj skały i dzieli się na niższe i wyższe miasto. To ostatnie niejest właściwie niczém więcéj, jak przedmieściem pierwszego, oddziela się od niego małym potokiem, którego wezbranie morskie nagle niekiedy powiększa. Część miasta wyższa, znana pospolicie pod nazwaniem warowni blejskiéj (Citadelle de Blaye) zajmuje szczyt skały. Opatrzona jest czterema wielkiemi bastyonami połączona z wielu fortyfikacyami jak najmocniejszéj obrony, wystawionemi jeszcze przez Marszałka Woban (Vauban), a teraz poprawionemi nanowo i otoczonemi przekopem znacznéj głębi i szerokości. Zastanowienia godną jest fontanna publiczna, znajdująca się w środku miasta. Naprzeciw Blaye rzeka Żyronda podług opisu geografii powszechnéj ma 2 mile (lieues) szerokości, ale dzieło inne statystyczne, które za dokładniejsze mamy, naznacza tylko téj szerokości 1900 sążni. Z przyczyny téj wielkiéj rozległości, w r. 1689. zbudowano kastel na wyspie położonéj prawie w samym środku rzeki, to jest o 800 sążni od Blaye, a o 1100 od warowni Medoc, wzniesionéj naprzeciw na lewym brzegu rzeki. Kastel ten jest znany pod imieniem Pâté. Wystrzały z niego krzyżując się z wystrzałami z Medoc i z cytadelli, przecinają i bronią przeprawy na Żyrondzie trudnéj bez tego do przebycia z przyczyny mnogich zasypów piasków ruchomych, napełniających ujście téj rzeki. Pâté jest równie obwarowany jak warownia Blaye czterema bastyonami, wzmocnionemi bateryami dział odkrytych. Ze środka warowni wznosi się wielka i piękna wieża, ozdobiona w sztukaterye. Blaye było znane za Rzymian, którzy w tém mieście trzymali załogę, wzięte w r. 1568. przez Kalwinistów, którzy znieważyli grób Szerberta (Cherebert czyli Charibert). Król ten zmarł tam r. 570. i pochowany był w opactwie, które wtenczas tam istniało pod imieniem S. Romana.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Na wniosek Król. Intendantury 5go korpusu armii w Poznaniu wzywamy wszystkich niewiadomych wierzycieli Kass:

1) 10téj kompanii Inwalidow w Zbąszyniu;
2) 33go batalionu obrony krajowéj, tegoż eskadronu i kompanii artyleryi w Kargowie;
3) Magistratów w Zbąszyniu i Trzcielu wraz z zarządem ich garnizonów;
4) garnizonu lazaretów w Zbąszyniu i Trzcielu;

którzy jeszcze pretensye z roku etatowego od 1. Stycznia do ostatniego Grudnia r. 1832. mieć sądzą, aby się w terminie

na dzień 10. Lipca r. b.

o godzinie 10. zrana przed Referendaryuszem Molkow wyznaczonym, osobiście lub przez prawnie dozwolonych pełnomocników, na których im tutejszych Kommissarzy sprawiedliwości Roestel i Mallow proponujemy, stawili, pretensye swoje likwidowali i dowodami stwierdzili. W razie zaś niestawienia się, oczekiwali, iż z pretensyami swemi do kass wymienionych oddziałów wojska, Magistratów i lazaretów prekludowani i tylko do tych, z którymi kontrakt zawierali, odesłani zostaną.

Międzyrzecz, dnia 1. Lutego 1833.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Dobra Jankow i Donaborow w powiecie Ostrzeszowskim położone, od S. Jana r. b. na trzy lata najwięcéj dającemu wydzierżawione być mają. Wyznaczywszy tym końcem termin

na dzień 11. Maja r. b.

o godzinie 9. zrana przed Sędzią Ruschke, zapozywamy chęć dzierżawienia i zdolność złożenia kaucyi mających, aby się w takowym stawili, nadmieniając, iż warunki również i anszlagi dzierżawne w Registraturze naszéj przejrzane być mogą.

Krotoszyn, dnia 7. Marca 1833.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

W księdze hypoteczném dóbr Lubasza wraz z przynależytościami L. 12. w powiecie Czarnkowskim położonych, dawniéj Ur. Mikołajowi Swinarskiemu, a teraz Ur. Tekli Miaskowskiéj Pannie należących, zaintabulowana została w dziale III. pod Nr. 9. dla Ur. Franciszka Mia-

skowskiego byłego Kasztelana, na mocy obligacyi z dnia 4. Lipca 1800. summa 17,332 Tal. 10 sgr. pod dniem 16. Marca 1801., którą obie córki jego to jest Zofia z Miaskowskich zamężna Swinarska i Tekla Miaskowska w spadku odziedziczyły, pojednawszy się wedle ugody sądownie zawartéj z dnia 6. Maja 1820. w ten sposób, że z powyższéj summy 665 Tal. 20 sgr. Tekli Miaskowskiéj, a 16,666 Tal. 20 sgr. Zofii Swinarskiéj należą się. W dniu 22. Czerwca 1824. nastąpiła subingrossacya. Dla Tekli Miaskowskiéj wygotowany został na summę 665 Tal. 20 sgr. z dokumentu głównego odłączny dokument. Część Zofii Swinarskiéj w ilości 16,666 Tal. 20 sgr. nabyła Tekla Miaskowska przez sądową cessyą z dnia 11. Grudnia 1828., na któréj dla aptekarza Karola Frederyka Just w Czarnkowie areszt względem 1247 Tal. 3 sgr. 2 fen. wraz z prowizyą pod dniem 9. Lipca 1824. zanotowanym został. Wyrażona posiedzicielka dóbr szlacheckich Lubasza, która twierdzi, że tak dokument główny jako też odłączny zaginęły, uczyniła jednozgodnie z aptekarzem Just wniosek, ażeby dokumenta te celem wymazania publicznie ogłoszone były.

Zapozywają się przeto wszyscy, którzy do wymazać się mającéj pozycyi i wystawionych na nię dokumentów jako właściciele, cessyonaryusze, posiadacze zastawni, lub listowni, pretensye mają, aby pretensye swoje jakie mieć mogą, w terminie na

dzień 9. Lipca r. b.

zrana o godzinie 9. przed Sędzią Mehler wyznaczonym podali i udowodnili, gdyż w razie przeciwnym z wszelkiemi pretensyami swemi do zaintabulowanéj pozycyi z zastrzeżeniem jednakże prawa aptekarza Just wykluczeni zostaną i im w téj mierze wieczne milczenie nakazaném będzie, tudzież po nastąpionéj prawomocności wyroku prekluzyjnego wymazanie w księdze hypotecznéj uskutecznioném być ma.

Piła, dnia 7. Marca 1833.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

Wieś Chartowo pod Poznaniem, od Sgo Jana r. b. do wydzierzawienia jest na rok 1, albo też na 3 lata; bliższą wiadomość o tém udziela:

F. W. Graetz,
w Rynku pod Nrem 44.

OBWIESZCZENIE.

Ogród owocowy, za S. Wojciechem, mam zaraz od obecnego czasu na 3 lata do wydzierzawienia. — Poznań, d. 5. Kwietnia 1833.

M. Masłowska, wdowa,
na Podgórnéj ulicy Nro. 287.

Przybywszy do miasta tutejszego, nieomieszkuję Szanownym familiom, którzy zamiar mają, w przeciągu trzechmiesięcznego pobytu mego, polecić mi swe dziatki, końcem wydoskonalenia ich w tańcach, uniżenie oświadczyć, iż me mieszkanie jest przy Starym Rynku pod Nrem 68. na pierwszém piętrze, i że w godzinach przedpołudniowych pomiędzy 9. i 11., przyjmuję łaskawe osobiste, przedmiot ten tyczące się, oświadczenia.

Poznań, dnia 8. Kwietnia 1833.

Ludwik Baptiste,
Artysta tańców z Instytutu Paryzkiego.

Plac na Rybakach pod Nrem 104. położony, mamy zamiar natychmiast sprzedać.

O warunkach można się dowiedzieć na S. Marcinie pod Nr. 180.

Poznań, dnia 6. Kwietnia 1833.

Sukcessorowie konduktora budowniczego Scholz.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 6. Kwietnia 1833.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . . .	$96\frac{3}{8}$	$95\frac{7}{8}$
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	$97\frac{3}{4}$	$97\frac{1}{4}$
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	—	$99\frac{3}{4}$
Wschodnio-Pruskie	$99\frac{3}{8}$	—
Szlaskie	—	$105\frac{7}{8}$

Ceny zboża w Berlinie.

Dnia 4. Kwietnia 1833.

Lądem:	Tal.	śgr.	fen.		Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . . .	—	—	—	i	—	—	—
Zyto	1	3	—	-	1	1	—
Jęczmień wielki	—	26	3	-	—	—	—
Jęczmień mały	—	23	2	-	—	22	6
Owies	—	22	6	-	—	21	3
Groch	—	—	—	-	—	—	—
Wodą:	**Tal.**	**śgr.**	**fen.**		**Tal.**	**śgr.**	**fen.**
Pszenica (biała)	1	27	6	i	1	22	6
Zyto	1	10	—	-	1	6	3
Jęczmień wielki	—	—	—	-	—	—	—
Jęczmień mały	—	—	—	-	—	—	—
Owies	—	22	6	-	—	—	—
Groch	1	7	6	-	—	—	—
Kopa słomy . .	6	15	—	-	5	20	—
Cetnar siana .	1	5	—	-	—	20	—